

wylączną, mogącą prześladować partję zwyciężoną i pozbawić kraj prawa kontroli i wyborów corocznych kantonalnych, lub trzyletnich związkowych na posady rządzących krajem.

Przeludnienie z powodu zbytniego napływu wychodźców z innych krajów, do tak mało urodzajnej ziemi posiadającej krainy, a z tego powodu mus Szwajcarów do ciężkiej pracy od świtu do nocy, trochę ich zmaterjalizował, czyli uczynił ich chciwymi zbierania pieniędzy, atoli gościnność dla wszelkich ubogich jest bardzo zachowywaną, a ubodzy wychodźcy polscy doznają jej ciągle aż do hojności.

Charakter i temperament Helwetów przedstawia połączenie pracowitości i przemyślności Niemców z żywością i energią Francuzów, jednak nie posiadają oni wcale ani zbytniej powolności pierwszych, ani też zbytnej lekkości i trzpiotowości drugich. Są oni cierpliwi i poważni, lecz ta ich powaga jest pełną godności, swobody umysłu i zadowolenia z tego czem są. Nie są oni pyszni, lecz są dumni ze swej przeszłości i terażniejszości. Z radością i chlubą opowiadają cudzoziemcom dzieje swego kraju ze znajomością gruntowną chronologii i najdrobniejszych zdarzeń. Jeszcze z większą dokładnością znają i z większym zapalem i chęcią opisują obronne, strategiczne i odznaczające się pięknnością położenia całej Helwecyi, a w szczególności swego kantonu.

Oświata jest ogólną; wpierv była przymusową, obecnie zaś jest dobrowolną w skutek przekonania ogółu mieszkańców o jej błogich owocach. Dziennikarstwo jest bardzo rozwiniętem, gdyż wszyscy Szwajcarzy nie tylko umieją lecz chcą czytać. Nawet małe miasteczka posiadają swoje własne miejscowe organa. W święta lub wieczory letnie, nie rzadko napotyka się w ogrodach spacerowych, ubogo ubranych wyrobników i wyrobnice, wypoczywających po pracy czytaniem dzienników; zaś rozmowa z nimi przekonywa, że znają nie tylko własne dzieje, lecz i stosunki ościenne, że żywo zajmują się wszystkim co dotyczy historyi, administracyi i ekonomii ich kraju, wreszcie że sąd ich o każdej rzeczy jest zdrowy, a pogląd jasny i logiczny. Niezmierna liczba bibliotek ludowych po miastach i wsiach, wypożyczających książki do domów, za opłatę trzech franków czyli półtora reńskiego rocznie, przyczynia się nie mało do rozpowszechnienia oświaty, która w całym tym kraju jest rozwiniętą w kierunku więcej realnym niż idealnym, gdyż Helweci otożeni cudowną przyrodą, mają sami przez się uczucie piękna już bardzo rozwiniętem. Przez oświatę są oni uzdolnieni do pojęcia wzniosłości poezyi i muzyki, pomimo że ich ojczyzna lubo wydała bardzo wielu znakomitych filozofów, ekono-